

Raz Dwa Trzy

Nie będziemy

Jeszcze długo w noc C G F F
nie będziemy sami
jeszcze wspólny szept
sfrunie z aniołami

jeszcze tyle gwiazd
spadnie w nasze dłonie
w niespokojny czas
każda z nich zapłonie

oto złoty świt
który tak zaskoczy
że nie zgadnie nikt
ile w nas jest nocy

oto nasze sny
płyną w tajemnicy
jeszcze nie wie nikt
ile w nas jest ciszy

a światło naprawdę niech budzi nas ze snu	G G
zapala się w mroku i drży	a a
gdziekolwiek nas nie ma	G
gdziekolwiek jesteśmy	G
niech płonie	F ⁷⁺

d d a a
d d F⁷⁺ F⁷⁺
C G F

oto my i noc

C G F F

jasny szept w ciemności

i nie wiemy skąd

tyle w nas miłości

oto chwila co

łączy nas i zmienia

i nadzieja w krąg

z wody i kamienia

a światło naprawdę niech budzi nas ze snu

G G

zapala się w mroku i drży

a a

gdziekolwiek nas nie ma

G

gdziekolwiek jesteśmy

G

niech płonie

F⁷⁺

d d a a

d d F⁷⁺ F⁷⁺